

## UZASADNIENIE

B. R. została oskarżona o to, że w dniu 01 kwietnia 2016 roku w Ł. na ul (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości stwierdzonym na podstawie badania urzędzeniem A. na oznaczenie zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu z wynikiem 0,28 mg/l prowadziła pojazd mechaniczny – samochód osobowy marki V. (...) o nr rej (...) w ruchu lądowym, tj. o przestępstwo z art. 178a § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 8 grudnia 2016 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt VII K 286/16, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi:

1. oskarżoną B. R., w ramach zarzucanego czynu, uznał za winną tego, że w dniu 01 kwietnia 2016 roku w Ł. na ul (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości z wynikiem nie mniejszym niż 0,27 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu prowadziła pojazd mechaniczny – samochód osobowy marki V. (...) o nr rej (...) w ruchu lądowym, czym wypełniła dyspozycję art. 178a § 1 k.k. i za to na podstawie art. 178a § 1 k.k. wymierzył jej karę grzywny w wysokości 40 stawek dziennych po 30 złotych każda;
2. na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonej B. R. środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 lat,
3. na podstawie art. 43a § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonej B. R. świadczenie pieniężne w wysokości 5.000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej,
4. na podstawie art. 63 § 4 k.k. zaliczył oskarżonej B. R. na poczet orzeczonego środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 1 kwietnia 2016 roku,
5. zwolnił oskarżoną od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych za postępowanie w I instancji, przejmując je na rzecz Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożyła obrońca oskarżonej B. R., zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu, na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k.:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia:

- art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. polegające na odmowie wiarygodności wyjaśnieniom złożonym przez oskarżoną w części, w jakiej wskazuje na ilości spożywanego alkoholu oraz przebiegu zdarzenia w dniu 1 kwietnia 2016 r., braku świadomości oskarżonej, iż mogła znajdować się w stanie nietrzeźwości, a tym samym dowolną ocenę materiału dowodowego i przyjęcie, iż oskarżona świadomie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym;
- art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. poprzez wybiórczą ocenę treści opinii sporządzonej przez biegłą A. P., w szczególności poprzez pominięcie części wydanej uzupełniającej opinii na rozprawie sądowej, w której biegła podaje, iż eliminacja alkoholu z organizmu jest zjawiskiem indywidualnym i nawet u tej samej osoby eliminacja alkoholu w różnych warunkach, sytuacjach emocjonalnych jest zupełnie inna, a dalej, iż mogło się zdarzyć, że eliminacja alkoholu z organizmu oskarżonej odbywała się w wolniejszym tempie niż zwykle;
- dowolną ocenę materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, iż oskarżona znajdowała się w stanie nietrzeźwości odpowiadającym zawartości alkoholu odczuwalnym w ludzkim organizmie przy pominięciu części opinii uzupełniającej wydanej przez biegłą na rozprawie sądowej, w której biegła podaje, iż zawartość alkoholu na poziomie nie mniejszym niż 0,27 mg/l stanowi stan nietrzeźwości zaledwie śladowo przekraczający dolną granicę tego stanu, który to stan nie przekłada się na drastyczną różnicę w reakcji psychomotorycznej dla organizmu, czy jest to 0,24 czy 0,27 mg/l, czyli progowe wartości stanu nietrzeźwości, to reakcja psychomotoryczna jest taka sama;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, polegający na błędnym ustaleniu przez Sąd I instancji, iż wobec oskarżonej brak jest podstaw do skorzystania z instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego.

W konkluzji apelacji skarżąca wniosła o zmianę wyroku i warunkowe umorzenie postępowania karnego na okres próby 2 lat oraz niestosowanie środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych.

### **Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonej B. R. okazała się zasadna w takim stopniu, iż skutkować musiała uchYLENIEM zaskarżonego wyroku i odmiennym ukształtowaniem prawnokarnej reakcji na czyn oskarżonej.

Wskazania wymaga w pierwszej kolejności, iż skarżąca nie kwestionowała prawidłowości poczynionych przez Sąd meriti ustaleń faktycznych w sferze sprawstwa oskarżonej, nie podważała także przyjętej w opisie czynu przypisanego wyrokiem wartości odzwierciedlającej stopień nietrzeźwości B. R. w dacie zdarzenia oraz dokonanej subsumpcji tych ustaleń pod normy art. 178a § 1 k.k. Obrońca negowała natomiast te ustalenia oraz przedstawioną przez Sąd Rejonowy analizę zachowania oskarżonej w kontekście stopnia jego społecznej szkodliwości, które miały bezpośrednie przełożenie na ocenę, czy w sprawie spełnione zostały przesłanki do skorzystania z instytucji warunkowego umorzenia postępowania. Wprawdzie zaprezentowana w uzasadnieniu apelacji argumentacja nie jest wolna od sprzeczności, jednakże sformułowany w niej wniosek końcowy zasługiwał w znacznej mierze na uwzględnienie.

Szczegółowe rozważania w tym przedmiocie należy poprzedzić uwagą, iż Sąd Rejonowy czyniąc ustalenia faktyczne w zakresie sprawstwa oskarżonej opierał się na prawidłowo ocenionym materiale dowodowym, którego wiarygodność nie była w toku postępowania kwestionowana przez strony. Ocena ta przeprowadzona została zgodnie z wymogami zakreślonymi w art. 7 k.p.k. i jako taka nie nosiła znamion dowolności. Ustalone w ten sposób okoliczności pozwoliły na stwierdzenie bez najmniejszych wątpliwości, że B. R. wypełniła swoim zachowaniem dyspozycję art. 178a § 1 k.k. Uzasadnione zastrzeżenia budziło jedynie użycie w zmodyfikowanym opisie czynu przypisanego oskarżonej sformułowania odnoszącego się do przyjętego stopnia nietrzeźwości sprawcy. Czyniąc ustalenia w tym zakresie Sąd a quo oparł się na wnioskach biegłej A. P., wyrażonych w ustnej opinii uzupełniającej, zgodnie z którymi wykonane pomiary wydychanego powietrza wskazywały na istnienie zawartości alkoholu, który – przy przyjęciu najkorzystniejszej dla oskarżonej metody, z uwzględnieniem możliwych błędów pomiarowych – znajdował się na poziomie nie mniejszym niż 0,27 mg/l (k. 59v). W opinii pisemnej biegła wskazała natomiast, że oznaczony poziom alkoholu w powietrzu wydychanym u B. R. możliwy jest w granicach od 0,27 do 0,33 mg/l (k. 50). Wymaga w tym miejscu podkreślenia, iż stosownie do treści 413 § 2 pkt 1 k.p.k. w wyroku należy dokładnie określić czyn przypisany oskarżonemu oraz jego kwalifikację prawną. Co oczywiste, Sąd nie jest w tym względzie związany opisem czynu zawartym w akcie oskarżenia, a dokonując samodzielnych modyfikacji winien baczyć na to, aby przyjęty opis czynu obejmował wszystkie jego elementy, mające znaczenie dla prawidłowej kwalifikacji prawnej, zatem powinien zawierać nie tylko wskazanie czasu, miejsca jego popełnienia oraz wszystkie elementy zachowania sprawcy wypełniające ustawowe znamiona czynu zabronionego, ale ponadto takie elementy, które konkretyzują czyn popełniony przez oskarżonego (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 18.2.2008 r., V KK 245/07, OSNwSK 2008, Nr 1, poz. 299; z 26.3.2008 r., II KK 276/08, KZS 2009, Nr 11, poz. 21). Przyjmuje się, że wyrok nie może mniej dokładnie określać przestępstwa niż akt oskarżenia (por. Komentarz do art. 413 Kodeksu postępowania karnego pod red. J. Skorupki, 2017, wyd. 24 [w:] Legalis). W sytuacji zaś, gdy postępowanie nie doprowadzi do usunięcia wątpliwości co do różnych wartości określonych pomiarów, to należy przyjąć dla sprawy wartości niższe, jako korzystniejsze dla oskarżonego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 31.5.1983 r., IV KR 83/83, OSNKW 1984, Nr 1, poz. 19).

Decydując się na przyjęcie najniższej wartości stężenia alkoholu w organizmie oskarżonej, kształtującej się na poziomie 0,27 mg/l Sąd winien zatem dać temu wyraz, unikając sformułowań niejednoznacznych, do których zaliczyć należy określenie „nie mniejszym niż”. Posłużenie się tego typu zwrotem znajdować może wyjątkowo uzasadnienie w sytuacji, gdy nie ma wątpliwości, że w rzeczywistości wielkość tak oznaczona w wyroku jest wyższa, a tylko jej skonkretyzowanie ponad tę granicę, którą w wyroku przyjęto, nie było możliwe (tak postanowienie Sądu Najwyższego

z 7.4.2006 r., III KK 78/06, OSNwSK 2006, Nr 1, poz. 772). W realiach przedmiotowej sprawy pewnym było to, że owa wartość nie jest niższa od ustalonego poziomu 0,27 mg/l, co miało zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia, czy zachowanie oskarżonej wypełnia znamiona przestępstwa, nie zaś wykroczenia określonego w art. 87 § 1 k.w. Brak było natomiast pewności, czy i w jakim stopniu wartość ta została przekroczona.

Ów mankament rozstrzygnięcia wymagał stosownej korekty, co też zostało poczynione w rezultacie kontroli odwoławczej poprzez ustalenie stanu nietrzeźwości oskarżonej na poziomie 0,27 mg/l w wydychanym powietrzu. Kontrola ta wykazała jednocześnie podstawy do poczynienia znacznie dalej idących ingerencji w treść kwestionowanego rozstrzygnięcia, co finalnie skutkować musiało uchynieniem zaskarżonego wyroku w oparciu o art. 438 pkt 3 k.p.k. Sąd odwoławczy podzielił w tym względzie podnoszone przez obronę zapatrywania, iż w analizowanej sprawie Sąd Rejonowy nienależycie ocenił poczynione ustalenia w kontekście istnienia podstaw do warunkowego umorzenia postępowania w sprawie. W konsekwencji doszedł do błędnej konkluzji, iż jedynie wyrok skazujący będzie adekwatną i prawidłową reakcją na czyn oskarżonej i wywoła pożądaną zmianę w jej zachowaniu. Tymczasem w opinii Sądu odwoławczego zarówno okoliczności przedmiotowej sprawy, jak i postawa oskarżonej, wyrażającej skruchę z powodu zaistniałego zdarzenia, jej właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia przemawiały za uznaniem, że zachodzą podstawy do warunkowego umorzenia postępowania.

Przesłanki zastosowania tego specyficznego środka probacyjnego wymienione zostały w art. 66 § 1 i 2 k.k. i zaliczyć do nich należy nieznaczny stopień winy i społecznej szkodliwości czynu sprawcy, jego uprzednią niekaralność za przestępstwo umyślne, zagrożenie czynu karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 5 lat, brak wątpliwości co do okoliczności popełnienia czynu oraz tzw. pozytywną prognozę kryminologiczną, wyrażającą się w przypuszczeniu, że sprawca mimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa. Prognozę tę opiera się na ocenie właściwości i warunków osobistych sprawcy oraz jego dotychczasowym sposobie życia. Formułując ją Sąd przede wszystkim uwzględnia okoliczności, w jakich sprawca wszedł w kolizję z prawem ustalając, czy przestępstwo jest w jego życiu zdarzeniem o charakterze epizodycznym, czy też wyrazem lekceważącego stosunku oskarżonego do porządku prawnego. Pewne znaczenie ma także postawa sprawcy po popełnieniu przestępstwa, jak ewentualne naprawienie szkody nim wyrządzonej czy też gotowość do pojednania się z pokrzywdzonym. Nadto oceniając warunki osobiste sprawcy należy wziąć pod uwagę jego cechy osobowościowe oraz okoliczności związane z jego życiem, takie jak warunki materialne, rodzinne i środowiskowe (zob. Piotr Hofmański, Lech Krzysztof Paprzycki, Komentarz do art. 66 Kodeksu karnego; [w:] LEX).

Analiza powyższych przesłanek w świetle okoliczności przedmiotowej sprawy przemawia za przyjęciem, że spełnione zostały kumulatywnie wszystkie przesłanki wymienione w art. 66 § 1 i 2 k.k.

Po pierwsze, Sąd odwoławczy doszedł do przekonania, iż zarówno stopień społecznej szkodliwości występku, jakiego dopuściła się oskarżona, jak i stopień jej winy ocenić należało jako nie będące znacznymi.

Stopień winy odnosi się do osobowości sprawcy i możliwości rozpoznania przez niego sytuacji, dokonania jej prawnej oceny oraz możliwości przeprowadzenia prawidłowego procesu motywacyjnego i podjęcia decyzji o postąpieniu zgodnym z prawem. Nie budzi wątpliwości, iż procesy te nie były u oskarżonej zaburzone. Uwzględniając jej wiek, stan zdrowia psychicznego, zgromadzony zasób wiedzy oraz doświadczenia życiowego należało przyjąć, iż oskarżona mogła rozpoznać negatywne znaczenie podjętego zachowania i miała możliwość zachowania się zgodnie z przepisami prawa. Nie zachodziła przy tym żadna okoliczność, która zmuszałaby ją do prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości, za takową nie można bowiem uznać konieczności dotarcia do miejsca zatrudnienia, dokąd mogła udać się środkiem transportu publicznego. Zważyć jednak należy, że tego typu motywacja kierująca oskarżoną, a także fakt, iż nie zdecydowała się na jazdę samochodem tuż po spożyciu alkoholu, bowiem te dwa momenty dzielił określony i istotny przedział czasu, stanowić powinny elementy wpływające na obniżenie stopnia jej winy. Na tą ocenę rzutuje również stwierdzony u oskarżonej poziom nietrzeźwości rzędu 0,27 mg/l w wydychanym powietrzu, który to stan nietrzeźwości – jak pokazują zasady doświadczenia życiowego – mógł być praktycznie nieodczuwalny przez oskarżoną w zakresie funkcjonowania i podejmowanych zachowań, gdyż był to stan bardzo bliski ustawowemu, dolnemu progowi określającemu normatywne rozumienie stanu nietrzeźwości.

Przechodząc do oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez B. R. należy przede wszystkim zwrócić uwagę na, podnoszoną już wyżej, kwestię ustalonego poziomu stopnia nietrzeźwości oskarżonej, wyrażonego wartością 0,27 mg/l w wydychanym powietrzu, jako że ów element ma w analizowanym aspekcie zasadnicze znaczenie. Jak trafnie zaakcentowała skarżąca, wysokość stwierdzonego u oskarżonej stopnia nietrzeźwości kształtowała się na poziomie wartości granicznych, decydujących o pociągnięciu do odpowiedzialności karnej za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k., nie zaś za wykroczenie opisane w art. 87 § 1 k.w., zaledwie śladowo przekraczając dolną – ustawowo określoną – granicę tego stanu. Co więcej, nie sposób polemizować ze stwierdzeniem biegłej, iż w przypadku takich progowych wartości stanu nietrzeźwości reakcja psychomotoryczna organizmu pozostaje niezmienną niezależnie od tego, czy ów stopień nietrzeźwości ustalono na poziomie 0,24 czy też 0,27 mg/l. Powyższe pozwala na konkluzję, iż stopień zagrożenia, jaki swoim zachowaniem stwarzała oskarżona dla innych użytkowników ruchu, nie był tak wysoki, jak ujął to w swoich rozważaniach Sąd Rejonowy.

Jednocześnie zastrzec należy, iż z przedstawionego stanowiska biegłej nie można wywieść tak dalece idącego wniosku, jaki zaprezentowała skarżąca, a mianowicie że stan nietrzeźwości oskarżonej w ogóle nie wpływał na jej zdolność postrzegania i koncentrację wymagane przy prowadzeniu pojazdów, wobec czego oskarżona nie stwarzała realnego zagrożenia dla innych uczestników ruchu drogowego. Nie podlega dyskusji, że wskutek spożycia każdej ilości alkoholu zakłóceniu ulegają właściwości psychosomatyczne i zdolność prawidłowej reakcji kierujących, co może spowodować nieprzewidywalne skutki dla bezpieczeństwa użytkowników dróg. Skoro zaś sam ustawodawca w konkretny sposób zdefiniował progi stanu nietrzeźwości (art. 15 § 16 k.k.) oznacza to, iż każdorazowe przekroczenie ustalonych wartości w powiązaniu z prowadzeniem pojazdu mechanicznego w takim stanie podlega kryminalizacji z racji potencjalnie wysokiego zagrożenia dla życia i zdrowia innych osób, jakie niesie za sobą takie postępowanie właśnie z uwagi na zaburzone reakcje nietrzeźwych kierujących. Niezależnie jednak od powyższego okoliczności przedmiotowej sprawy niewątpliwie wskazują na to, że potencjalnie niebezpieczne zachowanie oskarżonej nie wywołało realnych skutków w postaci jakichkolwiek groźnych zdarzeń drogowych, w szczególności mimo prowadzenia pojazdu w godzinach rannych, w dużym mieście, nie spowodowała ona żadnej kolizji, ani nie stworzyła realnie bliskiej możliwości zaistnienia tego typu stanu.

Poddając analizie elementy podmiotowe składające się na kompleksową ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu B. R. Sąd odwoławczy doszedł do wniosku, iż stopień umyślności oskarżonej nie był znaczny. Dopuściła się ona inkryminowanego czynu umyślnie, co oczywiste, lecz nie w zamiarze bezpośrednim, a ewentualnym. Miała świadomość swego stanu i godziła się na to, że spożyty wieczorem alkohol nie uległ jeszcze wydaleniowi z organizmu mimo upływu czasu. Nawiązując w tym miejscu do sygnalizowanych sprzeczności, dostrzeżonych w argumentacji skarżącej należy dla porządku przypomnieć, iż przestępstwo stypizowane w art. 178a § 1 k.k. popełnione może być wyłącznie umyślnie, tj. w formie zamiaru bezpośredniego lub ewentualnego, ustawa nie przewiduje bowiem nieumyślnego wariantu owego występku. Autorka apelacji wskazywała natomiast, odwołując się do opinii biegłej w przedmiocie zjawiska eliminacji alkoholu z organizmu, iż oskarżona nie zdawała sobie sprawy z naruszenia przepisów prawa karnego, wobec czego stanowisko Sądu Rejonowego sprowadzające się do przyjęcia, iż oskarżona z pełną świadomością kierowała pojazdem w stanie nietrzeźwości, świadomie lekceważąc odpowiednie przepisy, było według niej chybione. Jednocześnie skarżąca nie wносиła w związku z powyższym o uniewinnienie oskarżonej, akceptując zasadniczy tok wyводу Sądu a quo, iż B. R. dopuściła się czynu określonego w art. 178a § 1 k.k. Tymczasem występujący po stronie sprawcy usprawiedliwiony okolicznościami brak świadomości, że może nadal znajdować się w stanie nietrzeźwości mimo upływu znacznego okresu czasu od zakończenia konsumpcji alkoholu, nie daje podstaw do przypisania mu sprawstwa omawianego przestępstwa, czego skarżąca zdaje się nie dostrzegać. Z pewnością nie sposób w realiach przedmiotowej sprawy forsować tezy, iż oskarżona nie miała świadomości, że może nadal znajdować się w stanie nietrzeźwości. Przeciwnie, nawet podnoszone przez nią w toku postępowania okoliczności, takie jak regularne spożywanie leków na nadciśnienie, czy też leków uspokajających produkowanych na bazie alkoholu, winno stanowić dla niej dodatkowy bodziec do przemyśleń i powstrzymania się od prowadzenia samochodu w sytuacji, co oczywiście zawsze należy mieć na względzie w wypadku spożywania alkoholu dzień wcześniej w późnych godzinach wieczornych – nocnych, gdy nie mogła mieć pewności czy jest zupełnie trzeźwa. Pozytywnym aspektem tej sytuacji było jednak to, że B. R. nie zdecydowała się na jazdę autem w bliskim odstępie czasowym od konsumpcji alkoholu, lecz po upływie kilku

godzin. W sprawie należy podkreślić, iż w granice przestępstwa określonego w art. 178a § 1 k.k. wchodzi, w swej istocie i ciężarze gatunkowym, różnorodnie czyny. Na tle innych czynów zabronionych wyczerpujących dyspozycję art. 178a § 1 k.k. czyn oskarżonej zdecydowanie statuuje się w dolnych granicach tego typu czynów, zagrożenia jakie za sobą niosą oraz stopnia karygodności. Pamiętać zaś należy, że to właśnie czyn zabroniony, jego charakter, rodzaj, istota, waga, skutki ma podstawowe znaczenie dla określenia pożądanej represji i reakcji karnej. W wypadku czynu jakiego dopuściła się oskarżona wszelkie te elementy wskazują na brak konieczności skazania oskarżonej, właśnie z uwagi na charakter czynu, dając możliwość zastosowania instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego.

Po wtóre, w ocenie Sądu odwoławczego nie budzi również wątpliwości, iż wobec oskarżonej można sformułować pozytywną prognozę kryminologiczną. Przede wszystkim zauważyć należy, iż nie była ona uprzednio karana. Z akt sprawy wynika ponadto, że B. R. prowadzi ustabilizowany tryb życia, a czyn jakiego się dopuściła miał charakter wybitnie incydentalny. Oskarżona nie przyznała się wprawdzie do jego popełnienia, jednak potwierdziła okoliczności towarzyszące jej zatrzymaniu. Ze składanych przez nią wyjaśnień wynikało również, iż ma krytyczny stosunek do swojego postępowania, co pozwala na przyjęcie, że ponownie nie popełni tego samego błędu w przyszłości.

Tym samym zarówno właściwości jak i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia oskarżonej wskazują na to, iż mimo warunkowego umorzenia postępowania będzie ona przestrzegała porządku prawnego.

Stąd też, uwzględniając powyższe, Sąd odwoławczy w oparciu o art. 437 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 3 k.p.k. uchylił zaskarżony wyrok i przyjmując, że oskarżona swoim zachowaniem wypełniła dyspozycję art. 178a § 1 k.k. – przy jednoczesnym ustaleniu stanu jej nietrzeźwości na poziomie 0,27 mg/l w wydychanym powietrzu – na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k. i art. 67 § 1 k.k. warunkowo umorzył postępowanie karne w niniejszej sprawie w stosunku do oskarżonej B. R. na okres 2 lat próby.

Za rozstrzygnięciem w tej postaci stoi przekonanie, że – z uwagi na prezentowaną przez oskarżoną postawę oraz w świetle prawidłowo przeanalizowanych okoliczności przedmiotowej sprawy – cele niniejszego postępowania zostaną osiągnięte, sam już bowiem fakt jego prowadzenia i związane z tym konsekwencje dla oskarżonej, choćby w sferze zawodowej, skutecznie spełnią swe cele prewencyjne. Dwuletni okres próby pozwoli natomiast na zweryfikowanie trafności zajętą stanowiska.

Zgodnie z art. 67 § 3 k.k. umarzając warunkowo postępowanie karne, sąd może orzec świadczenie pieniężne wymienione w art. 39 pkt 7 k.k. oraz zakaz prowadzenia pojazdów wymieniony w art. 39 pkt 3 k.k. na okres do lat 2.

W realiach niniejszej sprawy nie było zdaniem Sądu możliwością przychylenia się w pełni do końcowego wniosku apelacji i nie orzekania wobec oskarżonej zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Odstąpienie od orzeczenia owego zakazu byłoby możliwe jedynie w razie wystąpienia szczególnych okoliczności to uzasadniających, a za takowe nie może być uznana motywacja oskarżonej, przeżywanie określonych problemów osobistych czy też wyrażane przez nią przeświadczenie – nie znajdujące oparcia w zasadach prawidłowego rozumowania, wskazaniach wiedzy czy doświadczenia życiowego – że alkohol, który spożyła w wieczór poprzedzający poranną jazdę samochodem, z pewnością uległ wydaleniu z organizmu.

Stąd też Sąd w oparciu o treść art. 67 § 3 k. k. w zw. z art. 39 pkt 3 k.k. orzekł wobec oskarżonej zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 2 lat uznając, iż zakaz w tym kształcie należycie spełni funkcję prewencyjną, wychowawczą i pośrednio represyjną, uświadamiając oskarżonej naganność jej postępowania oraz zagrożenie związane z udziałem nietrzeźwych kierujących w ruchu drogowym. Truizmem jest stwierdzenie, iż od wielu lat nagminność przestępstw polegających na prowadzeniu pojazdów mechanicznych w stanie nietrzeźwości stanowi znaczący problem, przekładający się negatywnie na poziom bezpieczeństwa wszystkich użytkowników dróg. W tym aspekcie to właśnie orzekanie tego zakazu stanowi dla sprawców największą dolegliwość, a tym samym najpełniej i najbardziej skutecznie wdraża ich do przestrzegania zasad bezpieczeństwa drogowego, przekonując o nieopłacalności naruszania tych norm w przyszłości.

Stosownie zaś do treści art. 63 § 4 k.k. na poczet orzeczonego zakazu zaliczono okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 1 kwietnia 2016 roku.

Sąd odwoławczy uznał również, że dla wzmocnienia efektu wychowawczego i prewencyjnego zasadnym jest orzeczenie od oskarżonej świadczenia pieniężnego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 2000 złotych. Rozstrzygnięcie to, w obliczu braku skazania oskarżonej, będzie stanowiło dodatkową realną dolegliwość, uwzględniając nadto potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Sytuacja materialna oskarżonej, w tym jej możliwości zarobkowe, nie stoją na przeszkodzie uregulowaniu przez nią powyższej należności w okresie próby.

Jednocześnie, uwzględniając status majątkowy oskarżonej, konieczność uiszczenia przez nią orzeczonej tytułem świadczenia pieniężnego kwoty oraz kierując się zasadami słuszności, gdyż w istotnej części apelacja obrońcy oskarżonej została uwzględniona, Sąd w oparciu o art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżoną od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych w niniejszej sprawie, przejmując je na rzecz Skarbu Państwa.